

Słowo na niedzielę 16 sierpnia 2020 roku- XX Niedziela Zwykła

(Iz 56, 1. 6-7; Ps 67 (66), 2-3. 5 i 8; Rz 11, 13-15. 29-32; Mt 15, 21-28)

Bóg obiecuje powszechność zbawienia. Dlatego wszystkie ludy sławią Boga. Dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne. Bóg okazuje ludziom swoje miłosierdzie. Wiara kobiety kananejskiej doprowadziła do uzdrowienia jej córki.

Powrót wygnańców izraelskich z niewoli w Babilonii, któremu początek dał dekret Cyrusa, króla perskiego z 539 roku przed Chrystusem, był potwierdzeniem spełniania się obietnic wypowiedzianych przez proroka Izajasza. Rzeczywistość, jaką zastali po powrocie, okazała się jednak daleka od ich oczekiwań, szczególnie w sferze materialnej. Bóg nie cofa jednak swojego słowa, lecz przez proroka uświadamia ludowi, że pełna realizacja Jego obietnic wymaga zbudowania nowej wspólnoty opartej na Bożym Prawie. Znajdą w niej miejsce osoby dotąd wykluczone ze społeczności izraelskiej: poganie i eunuchowie. Dotychczasowe kryterium przynależności etnicznej ustąpi miejsca osobowemu odniesieniu człowieka do Boga, które odwołuje się do znanego Żydom przykazania miłości Boga. W praktyce polega ono na zachowywaniu szabatu, wybieraniu tego, co miłe Bogu, oraz na wierności przymierzu, a swój ostateczny wyraz znajduje w kulcie. Warunkiem nadejścia zbawienia jest zachowywanie przykazań Bożych i pełnienie sprawiedliwości oznaczającej całokształt cnót, uczciwe i przykładne życie. Izajasz potwierdza, że taka postawa sprawi sprawiedliwą ingerencję Boga, zapewniającą narodowi zbawienie. Autor uwypukla szczególną opiekę Bożą nad nawróconymi obcokrajowcami. To samo dotyczy eunuchów (trzebieńców), którymi z powodu bezdzietności pogardzano i przepisy Prawa były dla nich surowe, lecz obecnie- pod warunkiem zachowania Prawa- Izajasz w imieniu Boga zapewnia im równouprawnienie. W ten sposób poganie i eunuchowie zostają włączeni do wspólnoty przymierza, otrzymują udział w Bożych obietnicach wcześniej adresowanych wyłącznie do Izraelitów. Świątynia jerozolimska, w której kult mogli sprawować wyłącznie Izraelici, w nowej rzeczywistości zbawienia stanie się *domem modlitwy dla wszystkich narodów*. W ten sposób proroctwo nabiera znaczenie ponadczasowego i zapowiada zgromadzenie nowego Izraela.

Psalm został napisany z okazji uroczystości żniwnych. Zasadniczym jej akcentem jednak nie jest podziękowanie za zbiory, lecz prośba o łaskę Bożą dla Izraela, aby inne narody widząc dowody dobroci Boga i przekonawszy się, że to On rządzi światem, uznały Go i oddawały Mu cześć. Refren, zawierający główną myśl psalmu dzieli cały psalm na trzy części. Psalmista na początku nawiązuje do błogosławieństwa Aarona z księgi Liczb. W słowach zawartych w tym

błogosławieństwie lud prosi o pomoc w zbiorach, jako o widzialny znak dla świata, pozwalający poznać, że Bóg jest potężny. Dzięki temu znakowi wszystkie narody nawrócą się do Boga, uznając w Nim swego Opiekuna. Dalej autor podkreśla rządy Boże nad światem, czego przejawem jest troska o lud i zapewnienie mu środków niezbędnych do życia. Motywem Bożego działania jest troska o nawrócenie narodów świata. *Praworzędność*, jakiej się spodziewa lud Boży od swego Opiekuna, pozwoli poznać ludziom, że drogi Boże są prawe. Jak dziecko odziane w łachmany jest złym świadkiem dla swych rodziców, tak głodny lud Boży nie zdoła nikogo przekonać, że Bóg się nim opiekuje. Stąd taka troska o zboże, które zależy od Boga zsyłającego deszcz w odpowiednim czasie. Staje się to dla narodów jawnym dowodem, *praworzędności* Boga, opiekuna ubogich, ufających Jego dobroci. O tym błogosławieństwie mówi wstęp i zakończenie psalmu. Błogosławieństwo Boże stanie się źródłem bogobojności wszystkich ludów. Ludy pogańskie, żyjące w nieustannej obawie, że mogą nawet bezwiednie ściągnąć na siebie gniew swych bóstw, mają powód do radości z rządów Boga, gdyż te są sprawiedliwe. Psalm podkreśla mocno, że lud Boży jest na świecie świadkiem majestatu Bożego.

Brak wiary Jezusa, okazany przez Żydów, sprawił, że Ewangelia dotarła do narodów pogańskich. Gdy więc Ewangelia okazała w świecie swoją zbawczą moc, nic nie stało na przeszkodzie, aby została przyjęta przez, którzy na początku ją odrzucili. Rola Izraela nie uległa bowiem zmianie. Nadal ma on być *błogosławieństwem dla narodów*. O niezmienności tego powołania świadczy to, że nawet zatwardziałość Izraela przyniosła światu błogosławieństwo. Skoro więc odrzucenie Ewangelii przez Izraela przyniosło tyle łask, to włączenie go do ludu Nowego Przymierza zaowocuje jeszcze większą chwałą Boga i objawi Jego tryumf w świecie. Apostoł ma głęboką nadzieję, że tak właśnie się stanie.

Jezus opuścił ziemię Izraela i znalazł się na terenach pogańskich (Tyr i Sydon), choć nauczanie pogan nie należało do Jego misji. Tam spotyka kobietę, która była zarówno Syrofenicjanką, jak i Greczynką. Przybycie Jezusa na to terytorium uprzedziła jednak wieść o Jego cudotwórczej mocy, skoro kobieta kananejska zwróciła się do Niego o pomoc- o wyrzucenie złego ducha z jej córki. Należała ona do ludu, który zamieszkiwał Palestynę przed przybyciem Izraelitów; była więc poganką. Tym bardziej zaskakujące są tytuły, jakimi zwraca się do Jezusa: *Pan i Syn Dawida*. Tytuły te wyrażają głęboką wiarę kobiety, chociaż jego treść nie była jej całkiem znana. Jezus jednak sprawia wrażenie, jakby nie widział kobiety ani nie słyszał jej wołania, nawet po interwencji uczniów. Odpowiedź, jaką dał kobiecie wydaje się nieuprzejma. Jezus posłużył się przysłowiem, które kobieta doskonale zrozumiała i trafnie wykorzystała w dalszej rozmowie. Dialog z Jezusem ukazuje, że kobieta kananejska uznaje

pierwszeństwo Judejczyków (Żydów) w planie Bożym. Podobnie czyni Jezus. Bóg wybrał lud Izraela za swój przed innymi narodami, jednak czas wyłączności Izraela w historii zbawienia powoli się kończy. Coraz częściej poganie wykazują wiarę w Jezusa w stopniu, jaki trudno znaleźć w Izraelu. Jezus działa zgodnie ze zbawczym planem Boga, gdyż odkupienie miało rozpocząć się od narodu żydowskiego, aby później objąć swym zasięgiem także pogan. Kananejka uznała to pierwszeństwo Izraela w korzystaniu z łaski obecności Jezusa, ale pokornie prosiła o możliwość uczestniczenia chociażby w małej części jej zbawczych owoców. Słowa te, podobnie jak uznanie w Jezusie Bożego wysłańca i Pana, stanowią wyraz jej wiary. Wielka wiara kobiety wyjednuje jednak spełnienie prośby.